

Chwalibóg (6) opisał przypadek ch A, w którym objawy nerwowe wystąpiły dopiero po upływie 8—10 dni (tuczniki), a poprzedzały je nasilająca się biegunka i wymioty. Negatywny w zasadzie wynik szczepień interwencyjnych w opisanym przypadku tłumaczyć można znacznym rozprzestrzenieniem zarazy w gospodarstwie.

#### Piśmiennictwo

1. Bartosz B.: *Medycyna Wet.* 18, 393, 1962.
2. Bartha A., Konjok J.: *Medycyna Wet.* 20, 509, 1964.
3. Berbynschi C., Taga L.: *Medycyna Wet.* 18, 372, 1962.
4. Berbynschi C.: *Medycyna Wet.* 20, 636, 1964.
5. Chwalibóg J., Osyczko W., Bartosz B.: *Medycyna Wet.* 20, 649, 1964.
6. Chwalibóg J., Osyczko W., Bartosz B.: *Medycyna Wet.* 21, 728, 1965.
7. Chwalibóg J., Bartosz B.: *Medycyna Wet.* 29, 148, 1973.
8. Femin J. W.: *Medycyna Wet.* 23, 254, 1967.
9. Janowski H.: *Medycyna Wet.* 15, 741, 1959.
10. Janowski H., Janowska I.: *Medycyna Wet.* 21, 158, 1965.
11. Janowski H., Wijaszka T.: *Medycyna Wet.* 23, 721, 1967.
12. Kamatow G. C.: *Medycyna Wet.* 19, 417, 1963.
13. Korniewicz A.: *Medycyna Wet.* 27, 99, 1971.
14. Krzeszowski J.: *Medycyna Wet.* 24, 392, 1968.
15. Krzeszowski J.: *Medycyna Wet.* 28, 29, 1972.
16. Lediajew A. D., Rachmanow A. M.: *Medycyna Wet.* 20, 378, 1964.
17. Łukaszew J. I., Nikitin M.: *Medycyna Wet.* 18, 634, 1962.
18. Maj I.: *Medycyna Wet.* 19, 181, 1963.
19. Muromiec G. K.: *Medycyna Wet.* 23, 511, 1967.
20. Nikitin M.: *Medycyna Wet.* 16, 54, 1960.
21. Popescu A.: *Medycyna Wet.* 19, 608, 1963.
22. Popescu A.: *Medycyna Wet.* 19, 609, 1963.
23. Rosca V.: *Medycyna Wet.* 18, 57, 1962.
24. Steffen J., Szaflarski J.: *Medycyna Wet.* 18, 201, 1962.
25. Wołoszyn S.: *Medycyna Wet.* 26, 694, 1970.
26. Wawrzkiwicz J.: *Medycyna Wet.* 21, 19, 1965.
27. Janowski H., Szwajkowski H.: *Choroby świń*, PWRiL, 1964.

JERZY PAWEŁ KOTOWICZ

Lubiszyn

### CIAŁO OBCE W PĘCHERZU MOCZOWYM KROWY I SPOSÓB JEGO USUNIĘCIA

Z ciałami obcymi u bydła spotykamy się dość często. Rzadko są one umiejscowione w pęcherzu moczowym. Przypadek własny zasługuje na uwagę ze względu na oryginalny sposób rozwiązania.

W dniu 26.V.1973 r. PGR w M. zgłosił telefonicznie do miejscowego PZLZ przypadek złamania pipety szklanej podczas zabiegu inseminacji. Podano, że odłamki pipety umiejscowione są w pęcherzu moczowym. Na miejscu wypadku ustalono wywiadem, że podczas zabiegu sztucznego unasieniania zwierzę wykonało gwałtowny ruch ciałem, co spowodowało utkwienie pipety w cewce moczowej i przełamanie jej w dwóch miejscach. Jeden kawałek długości 109 mm i średnicy 6,7 inseminator wyciągnął, pozostałe dwa utkwily w cewce oraz pęcherzu moczowym. Badaniem klinicznym stwierdzono silny niepokój, napinanie się do oddania moczu, przy czym mocz był wydalany dość często w małych porcjach.

Nie stwierdzono uszkodzeń przedstonka pochwy, pochwy i zewnętrznego ujścia szyjki macicznej. Badaniem *per rectum* stwierdzono dwa odłamki pipety szklanej, jeden wolno pływający w pęcherzu moczowym, drugi tkwiący w cewce moczowej. Odłamek w pęcherzu moczowym z jednej strony zakończony był tępo, z drugiej ostro.

Odłamek drugi, z obu stron ostro zakończony, tkwiący w cewce moczowej, jednym końcem wystawał do przedstonka pochwy na około 25 mm. Przed przystąpieniem do zabiegu wydobywania ciał obcych z pęcherza moczowego oraz cewki, uspokojono zwierzę używając do tego trunkwiliny w ilości 8 ml, podanej dożylnie. W celu zniesienia parć, które utrudniały

przeprowadzenie zabiegu, dokonano znieczulenia nadoponowego niskiego przez wstrzyknięcie 10 ml 2% polocainy do przestrzeni nadoponowej w odcinku ogonowym kręgosłupa (między I a II kręgiem ogonowym).

Następnie przystąpiono do właściwego zabiegu. Wydobycie pierwszego odłamka z cewki moczowej nie nastręczało większych trudności. Wydobyto go przez przedstonek pochwy, ujmując wystający z cewki zła- nym koniec pipety peanem z nakładkami gumowymi i pod osłoną ręki. Długość jego wynosiła 137 mm, średnicy 6,7 mm.

Wydobycie drugiego kawałka z pęcherza moczowego było bardziej skomplikowane. Ostro zakończony koniec skierowany był ku cewce moczowej i mógł w każdej chwili uszkodzić ścianę pęcherza moczowego jak też tkanki okoliczne. Użyto węża gumowego o wymiarach: długość 1100 mm, średnica wewnętrzna 5,9 mm, średnica zewnętrzna 13,5 mm o dużej elastyczności. Dobierając takie parametry węża miano na uwadze jego przydatność do wprowadzenia w cewkę moczową i następnie w jego światło ostro zako- Ńczonego końca pipety.

Wyjałowiony przez gotowanie wąż gumowy powleczony obficie maścią penicylinową wprowadzono do uprzednio opróżnionego przez cewnikowanie pęcherza moczowego. Manipulując prawą ręką przez odbytnicę, wprowadzono ostro koniec odłamka pipety do światła węża gumowego i opierając tępy koniec o ścianę pęcherza moczowego spowodowano odpowiednio mocne nałożenie. Wykorzystano tu różnicę przekrojów pipety i węża gumowego, oraz jego elastyczność, co pozwoliło uzyskać dopasowane połączenie tych dwóch elementów. Miało to istotne znaczenie dla bezpiecznego wydobywania ciała obcego na zewnątrz. W ten sposób wydobyty, ostatni odłamek pipety miał długość 214 mm i średnicę 6,7 mm.

Zwierzę, będące po przebyciu zabiegu przez pewien czas pod obserwacją, nie wykazywało w stanie zdrowia odchyleń od normy.

Adres autora: lek. wet. Jerzy Paweł Kotowicz, ul. Myśli- borska 5, 66-433 Lubiszyn, pow. Górzów Wlkp.

STANISŁAW PACIEJEWSKI,

ADAM RYSZARD WÓJCİK

Krapkowice

### OBSERWACJE NAD LECZENIEM GRZYBIC SKÓRY U BYDŁA

Obserwacje własne dotyczyły dwóch gospodarstw położonych na przeciwległych końcach powiatu i ma- jących różne warunki makro- i mikroklimatu.

Gospodarstwo A położone jest na zboczu góry na wysokości około 300 m nad poziomem morza. Zwie- rzęta przez cały rok przebywały w pomieszczeniach inwentarskich, gdzie mikroklimat był dobry. W stad- dzie tym od 1970 r. nie obserwowano występowania grzybic skórnych, a nawet jeśli jakieś zwierzę chore pochodzące z przerzutu zostało wstawione to proces leczenia był łatwy i szybki.

Gospodarstwo B położone jest w kompleksie dużego lasu liściastego i otoczone stawami i rozlewiskami wodnymi.

Jałownik oraz bukaciarnia tego gospodarstwa ciągle były przeładowane zwierzętami, bo na 200 istniejących stanowisk przebywało tam z reguły 250—260 sztuk.

W listopadzie 1970 r. w obiektach tych pojawiła się masowo grzybica skóry, która objęła około 80% stada, a w marcu 1971 roku schorzenie to wystąpiło już u wszystkich zwierząt.

Cielętnik tego gospodarstwa na okres jesienno-zimowy i wiosny miał zainstalowane promienniki podczerwieni. W pomieszczeniu tym grzybica nie występowała, a jeśli pojawiła się to tylko u pojedynczych sztuk i dawała się łatwo leczyć.

Ponieważ w jałowniku gospodarstwa B gromadzony był wartościowy materiał hodowlany z kilku gospodarstw, który w większości był sprzedawany na aukcji do innych województw, więc kierownictwu zależało na tym, żeby to schorzenie szybko zlikwidować.

W listopadzie 1971 r., po otrzymaniu rozpoznania z ZHW przystąpiono do leczenia całego stada.

Podzielono je na trzy grupy i stosowano miejscowo trzy różne środki przeciw grzybicze (Mycochlorin, Ung. Undecylenicum, Lactoderm) smarując nimi co dwa dni miejsca chorobowo zmienione po uprzednim usunięciu strupów.

Wyniki tego leczenia nie były zadawalające z powodu częstych nawrotów schorzenia. (tab. 1).

Tab. 1. Wyniki leczenia miejscowego

Środki lecznicze	Liczba zwierząt	Dni leczenia	Odsetek zwierząt	
			wyleczonych	z nawrotami
Mycochlorin Ung.	40	86	55	45
Undecylenicum	42	68	86	14
Lactoderm	40	48	95	5

W grudniu 1972 r. schorzenie wystąpiło ponownie obejmując swoim zasięgiem całe stado.

Przystępując do leczenia wyodrębniono ponownie trzy grupy zwierząt i stosowano te same środki lecznicze co poprzednio z równoczesnym naświetlaniem skóry zwierząt promiennikami cieplnymi. Nad uwiązanymi zwierzętami zawieszano na wysokości 30—40 cm dwa promienniki.

W tym przypadku wyniki leczenia były znacznie lepsze, a nawroty choroby (tab. 2) notowano jedynie

Tab. 2. Wyniki leczenia miejscowego i naświetlania promiennikami

Środki lecznicze	Liczba zwierząt	Dni leczenia	Odsetek zwierząt	
			wyleczonych	z nawrotami
Mycochlorin Ung.	40	62	80	20
Undecylenicum	40	44	100	0
Lactoderm	40	34	100	0

w grupie zwierząt leczonych preparatem Mycochlorin. Przy stosowaniu naświetlania promiennikami stwierdzono również wydatne skrócenie okresu leczenia. Sądzic można, że związane to było z poprawą mikroklimatu pomieszczenia oraz działaniem miejscowym promieni na skórę zwierząt.

Adres autora: lek. wet. Stanisław Paciejewski, ul. 15-go Grudnia 67, 47-320 Gogolin.

## RECENZJE I BIBLIOGRAFIA

**PROST E.: Polskie przepisy z zakresu nadzoru sanitarnego nad produkcją i obrotem środków spożywczych zwierzęcego pochodzenia, dotyczące służby weterynaryjnej.** Wydawnictwo skryptowe Akademii Rolniczej w Lublinie, 1974, str. 361, cena 26 zł.

Od czasu wydania Ustawy z dnia 25 listopada 1970 roku o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia, nadzór sanitarny nad żywnością zwierzęcego pochodzenia zlecony został organom państwowej służby weterynaryjnej. Wykonywanie tych nowych i znacznie poszerzonych obowiązków Weterynaryjnej Inspekcji Sanitarnej opierać się musi siłą rzeczy na odpowiednich aktach normatywnych. Są to w dużym stopniu przepisy wydane już uprzednio przez sanitarną służbę zdrowia a w stosunkowo niewielkim stopniu przez służbę weterynaryjną. Ukazywały się one sukcesywnie na przestrzeni wielu lat i orientacja w ich charakterze i ważności napotyka na pewne trudności.

Recenzowane wydawnictwo jest pierwszym tego rodzaju zbiorem przepisów prawnych z tego zakresu. Zebrano i usystematyzowano w nim akty normatywne dot. nadzoru sanitarnego nad produkcją i obrotem środków spożywczych zwierzęcego pochodzenia w zakresie obejmującym służbę weterynaryjną, wg aktualności na dzień 1.XII.1973. Treść opracowania ujęta została w następujących dziewięciu rozdziałach, w których podano poszczególne akty normatywne in extenso lub w istotnych wyciągach, zaopatrując je niekiedy w odpowiednie komentarze:

1. Przepisy o warunkach zdrowotnych żywności oraz ogólne o nadzorze sanitarnym
2. Obrót środków spożywczych
3. Mięso i wyroby mięsne
4. Drób

5. Ryby
6. Króliki
7. Dziczyzna
8. Przepisy organizacyjne, opłaty, wykroczenia
9. Normalizacja.

Opracowanie ukazało się jako wydawnictwo dydaktyczne Akademii Rolniczej w Lublinie i przeznaczone jest zasadniczo jako materiał pomocniczy w nauczaniu studentów Wydziałów Weterynaryjnych z zakresu dyscypliny Higiena i Technologia Produktów Zwierzęcych. Będzie ono bezsprzecznie o dużej wartości również w wykonywaniu zawodu przez pracowników Weterynaryjnej Inspekcji Sanitarnej. Wymieniony zbiór przepisów uznać można jako jedno z cenniejszych wydawnictw służących dla nauczania oraz zawodu weterynaryjnego.

dr E. Pełczyńska

**PELLÉRDY L. P.: Coccidia and Coccidiosis.** Wyd. II. Akadémiai Kiadó-Budapest 1974, rycin 224, str. 959.

Drugie, poszerzone i uzupełnione wydanie tego dzieła jest pracą zawierającą ogromny zasób wiedzy na temat Coccidia i chorób wywołanych przez te pasożyty. Książka ta, napisana w języku angielskim, zawiera bardzo dokładne dane dotyczące morfologii (z uwzględnieniem obrazu elektro-mikroskopowego), rozwoju, zmian chorobowych u żywiciela oraz zwalczania Coccidia. Wszystkie powyższe dane są omawiane kolejno u wielu typów zwierząt — żywicieli tych pasożytów. Są to typy: Nemertoidea (wstęgniaki), Gephyrea (sikwiaki), Annelida (pierścienice), Mollusca (mięczaki), Archipodiata (pratchawce), Arthropoda (stawonogi), Prochordata (przedstrunowce) oraz Vertebrata (kręgowce). Ze względu na to, że u tej ostatniej grupy kokcydia są najliczniejsze, znaczna większość treści książki jest im poświęcona. Omówiono kokcydia i